

SŁOWO

Wilno Czwartek 17 marca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Teletony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—r 20 groszy. Opłata pocztowa naliczana ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — P. ac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 68

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLŃCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24.

Wilno, 16 marca.

Wrzenie na Łotwie.

Min. Zeelens wzywa robotników do czynności.

Według doniesień z Rygi wrzenie na Łotwie wzrasta z dniem każdym. M. n. spraw zagranicznych Zeelens oświadczył na zebraniu partyjnym soc.-demokratów w L. bawie, że reakcja przejawia wielką ruchliwość na Łotwie. Rząd jednak posiada nadzieję, że pozostani panem sytuacji. Mimo to w akcie rzesze robotnicze winny być przygotowane do dania należytej odpłaty wszystkim próbom zamachów ze strony reakcji, na wzór litewski.

Pod dyktando Sowietów.

Organ socjal-demokratów, który w obecnej chwili reprezentuje na Łotwie rząd, wystąpił z gwałtownym artykułem przeciwko Anglii. Charakter i treść tego artykułu ludzko przypominają insynuacje pojawiające się stale na łamach „Izwiesztia”, „Prawdy” czy innych „krasných gazet”. Organ socjalistów łotewskich zarzuca Anglii popieranie reakcyjno-kapita-listycznych tendencji na świecie, tworzenie antysowieckiego bloku i t. d. Jak słychać, artykuł ten omówiony był poprzednio w poselstwie sowietyckim w Rydze.

Przeciwno umowie łotewsko-sowieckiej.

RYGA. 15. III. Elita Łotewska partja radykalnych demokratów, wchodząca w skład koalicji rządowej, uznała, iż 1) układ gwarancyjny z Rosją Sowiecką może być zawarty jedynie w porozumieniu z Estonją, 2) Stosunek Łotwy względem Ligi Narodów powinien pozostać wojnym i niezależnym od wpływów rosyjskich. W przeciwnym razie partja radykalnych demokratów odmówi popierania rządu.

Układ parafowano bez wiedzy Estonji.

TALIN. 16. III. PAT. Pomimo zapewnienia Łotwy, iż uprzywileżona ona rząd estoński o parafowaniu wstępnego układu między Łotwą a Rosją Sowiecką, dziennik „Waba Maa” twierdzi stanowczo, iż po zaskarżeniu informacji u narodajnych czynników estońskich stwierdzono, że poseł łotewski w Tallinie zawiadomił rząd estoński o parafowaniu układu dopiero 11 b. m., parafowanie zaś nastąpiło 9, a nawet—jak twierdzą osoby dobrze poinformowane—7 b. m. Pierwszą wiadomość o parafowaniu układu estońskie ministerstwo spraw zagranicznych i poseł estoński w Rydze otrzymał już po fakcie i że źródło nieoficjalnych. Dziennik konkluduje, że twierdzenie, iż parafowanie nastąpiło w porozumieniu z Estonją nie odpowiada rzeczywistości.

P. Waidemaras przybywa do Rygi.

BERLIN, 16. III. PAT. „Vossische Zig.” donosi z Kowna, że litewski prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych Waidemaras udaje się dnia 16 marca w towarzystwie Marszałka sejmu litewskiego do Rygi, aby tam wziąć udział w pogrzebie prezydenta Łotwy. Przy tej sposobności P. Waidemaras ma odbyć dłuższą rozmowę z łotewskim ministrem spraw zagranicznych. Jak twierdzi „Vossische Zig.” rozmowy te oznaczają, iż Litwa dąży do zbliżenia z Polską.

Francja a rozbrojenie.

PARYŻ, 16. III. PAT. Jak zaznacza „Le Matin” Briand przed złożeniem Radzie ministrów odpowiedzi na notę Stanów zjednoczonych w sprawie rozbrojenia na morzu nawiąże kontakt z kancelariami Londynu i Rzymu, a prawdopodobnie też odbędzie w tej kwestii naradę z Paul-Boncourtem. Z drugiej strony pewne punkty noty amerykańskiej wymagają jeszcze wyjaśnienia, a w szczególności sprawa terminu zwołania projektowanej konferencji, gdyż stanowisko Francji inne byłoby, gdyby konferencja ta miała poprzedzać powszechną konferencję rozbrojeniową, a inne na wypadek, gdyby miała być zwołana później.

Rokowania francusko-sowieckie.

PARYŻ, 16. III. PAT. Według „Petit Parisien” potwierdza się wiadomość, iż rokowania francusko-sowieckie wznowione zostaną w końcu bieżącego tygodnia.

Alarmujące wiadomości.

BERLIN, 16. III. Pat. Wszystkie niemal dzienniki berlińskie podają alarmujące wiadomości z Albanji, Białogrodu i Rzymu o rzekomych przygotowaniach rządu włoskiego do interwencji w Albanji.

„Sukcesy” Gdańska w Genewie.

GDANSK, 16. III. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej sejmu gdańskiego odbyła się krótka dyskusja nad sprawozdaniem z przebiegu obrad genewskich. W dyskusji przedstawiciele socjal-demokratów oświadczyli, że rezultaty obrad genewskich są dla Gdańska worem twierdzeniem prasy nacjonalistycznej bardzo smutne, albowiem w sprawie układu celnego Gdańsk nie uzyskał niczego, w sprawie zaś monopolu tytoniowego Polska uzyskała rozszerzenie swoich uprawnień w Gdańsku kosztem wolnego miasta.

45 milionów pożyczki.

GDANSK, 16—III. Pat. Senat gdański przedłożył wczoraj Sejmowi projekt nowej ustawy o pełnomocnictwach. W projekcie tym Senat domaga się udzielenia pełnomocnictw do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 45 milionów guldenu po zaleceniu jej przez Radę Ligi Narodów.

Zakład Pomologiczny A. GIRDWOJNA w OŁTARZEWIE.
Biuro w Warszawie Emilji Plater 35, m. 6, tel. 30—10.
Polecia na sezon wiosenny drzewka owocowe. Specjalność śliwki, brzoskwinie i morele na podkładce atycza oraz grusze dwa razy uszlachetnione. Hurtowo komisowa sprzedaż owoców i warzyw, sklep w Warszawie 11 a Haja Mirowska Nr V, tel. 226—91.

T-wo „Agrumaria” (Przedsiębiorstwo Owocow — Rybne). Podaje do ogólnej wiadomości, że dzisiaj nadszedł do składowych świeży transport wszelkiego rodzaju ryb wędzonych.
Sztremlingów, Fląder i Piklingów
— Ceny poza wszelką konkurencją. —
Sprzedaż odbywa się w następujących sklepach T-wo „AGRUMARIA” w skł. Nr 1 przy zauł. Osmańskim Nr 1, tel. 991, w skł. Nr 2 przy ul. Wesołych Świąt, Nr. 17, w skł. Nr 3 przy ul. Straszyna Nr 17, w skł. Nr 4 przy ul. Zawalnej Nr 34.

Jan Bułhak artysta fotograf.
Jagiellońska 8. Przyjmuje 9—6.

Władza silna i stała.

Ktoś mię zapytał: dlaczego Pan jest takim monarchistą? odpowiedziałem, bo to jest jedyna formuła łącząca stałość władzy z silną władzą.

Demokracja parlamentarna oparta była na zaszczerpieniu w ekstazie politycznej przez Russa przekonaniu, iż sądzią najsprawiedliwszym, sądzią najsubtelniejszym, sądzią mającym możność poznania najdrobniejszych szczegółów jest całość mieszkańców danego kraju. Na tem spoczywała teoria suwerenności ludu. W imię tego apelowano rozumem argumentami do wyborców. Nie udało się. Wśród wyborców zwyciężyły stale sentymenta, a czasem najgłupsze i najdziwsze namietności. Demokracja parlamentarna przysposobiła się do tych warunków. Idąc do wyborów potrafiła łączyć prawdę z kłamstwem, odwołanie się do sentymentów i namietności z prawdziwym programem w sprawie interesów kraju. Więc i trybuna wiecowa stawała się trampoliną dla niejednej wybitnej jednostki—trampoliną nie gorszą i nie lepszą od innych sposobów wybicia się w górę. Demokracja parlamentarna posiadała wreszcie w w. XIX mnóstwo hamulców, z których jednym z najlepszych była instytucja monarchiczna, świetnie w funkcjonowaniu parlamentu zespolona przez parlamentaryzm angielski, hamulcem było także dopuszczanie do urny wyborczej tylko ludzi z pewnym cenusem umysłowym. W Rosji w r. 1917 pękło to wszystko. Starty się tam grupa ideowców, wierzących w możliwość rządzenia na podstawie większości w takim kraju, jak Rosja, i grupa mniejsza, dla której ta większość nie była żadnym „tabu”, lecz która wierzyła w swój program, w swoją ideę, w siebie wreszcie. Pomiędzy, że była to grupa „bestjałska i bestjałizująca”, jak słusznie ją prof. Zdziechowski nazywa, jednakże wygrała. I musiała wygrać. Władza Miłkołaja II-go rozpadła się sama, gdyż niema i nie było na świecie zwycięstwa rewolucji, są tylko rozkłady władzy, a z tego że tylko spadkobiercy od Lwowa do Kiereńskiego chcieli rządzić Rosją na podstawie „demokratycznej większości ludu”, pojętej w najbardziej konsekwentnej formie tego frazesu—odrazu trzeba wnosić, że byli zbyt głupi aby naprawdę tem państwem rządzić.

Gdy się dziś traktuje problem władzy, traktuje się go zawsze jako skutek, jako rezultat takich czy innych objawów życia społecznego, ekonomicznego, narodowościowych, socjalnych etc. Zdaje mi się, że przez wyodrębnienie go z innych dyscyplin socjologicznych problem władzy ogromnie zyska na jasności. Władza jest siłą twórczą w wielu wypadkach w życiu ekonomicznym i społecznym, a nie tylko pochodną od tych zjawisk. Władza silna tworzy cuda, tworzy wielkie imperja, tworzy wielkie narody, władza słaba najlichniesze narody doprowadza do gnicia. Dać Polsce władzę silną, to warte aniżeli wygrać jedną wojnę, to warte wysiłków, poświęceń i ofiar największych. Po wyodrębnieniu problemu władzy przedstawia się on zdaniem mojem jako kwestja selekcji najodpowiedniejszych ludzi na urządach publicznych. I dlatego żaden system selekcji nie może tu być bezwzględnie odrzucony, ale także żaden system selekcji nie powinien być monopolicznie stosowany.

Nie odrzucam wyborów, przeciwnie schylam przed nimi jeśli chodzi np. o instytucję gospodarczo-samorządową. Wtedy, jeśli są one oparte o koła obywateli dorosłe do pojmnowania danych zagadnień, co jest rzeczą możliwą jeśli chodzi o wybory w skali gminy wiejskiej lub izby Kupieckiej, wybory do samorządów stają się szkołą obywatelską i uobywatelniającą. Nie mogę też od-

rzucić wyborów do parlamentu z tem jednak, że wybory takie, zwłaszcza jeśli będą powszechne, nie będą mogły nigdy reprezentować siły intelektualnej i intelektualnych możliwości narodu, lecz tylko poszczególne sentymenta krążące po narodzie, i z tem, że ta reprezentacja będzie bardzo niedoskonała, gdyż nie będzie nigdy mogła wyrazić intensywności danych sentymentów. Ślad to niesłychane niebezpieczeństwo składania wszechwładzy w ręce parlamentu.

Można tu powiedzieć, że skoro całe zagadnienie władzy sprowadzam do kwestji selekcji ludzi na urządach, to temsamem przekreślam monarchję, skoro w monarchji o najwyższym urzędzie w państwie decyduje przypadek, uodzenie. Otóż tak nie jest. Archimedesowy punkt oparcia jest tu moim argumentem. Dla mnie władza najwyższa w państwie powinna być suwerenna, powinna być źródłem i mocą całego państwa, a sąd nie powinna być stale osłabiana przez stałą walkę o władzę. Źródło władzy, głowa państwa—sila tej instytucji nie powinna być osłabiana przez walkę o sprawowanie tej godności przez tego, czy innego. Ze wszystkich znanych systemów: wyborów przez reprezentację, plebiscytów, pronunciamento jedynie monarchja rozwiązuje sprawę urzędu najwyższego bez uciekania się do konstrukcji walki o sprawowanie tej instytucji najwyższej. Monarchja teoretycznie poświęca kwalifikację osobiste najwyższego urzędnika dla tej jego naczyniającej cechy, że do sprawowania swego urzędu dochodzi przez zupełnie inną drogę aniżeli wszyscy inni obywatele państwa, jest więc postawiony poza konkurencją. W praktyce jednak okazało się, że system wyborów najwyższego urzędnika pozornie racjonalniejszy w rzeczywistości zawodzi i prezydentowie np. Francji od 1870 po 1914 wzięci razem byli mniej warty, aniżeli monarchowie Europy, którzy panowali w tym samym czasie.

Władza silna nie powstanie nigdy z parlamentu, jest ona nawet sprzeczna z samą istotą parlamentu,—może więc powstać albo tylko drogą Mussoniego, bolszewików, Primo de Rivery—ale tak powstała władza nigdy nie będzie stałą, chociaż może być silną. Władzę silną i stałą dać może tylko monarchja.

Przed zamachem majowym Polska była pozbawiona nie tylko władzy silnej, lecz wogóle pozbawiona była elementów siły w swoich elementach politycznych. Rząd był bezsilny, Sejm był tak słaby, że dobrowolnie zrzekał się sprawowania rządów (rządy pozaparlamentarne), Senat był przytulkiem dla emerytów partyjnych, instytucja obmyślona dla ośmieszania dwuzboowości, partje polityczne były także zupełnie słabe. Piłsudski nie dał nam jeszcze władzy silnej, lecz dał władzę bezporównania silniejszą, i Piłsudski dokonał olbrzymiej demonstracji dla czego i poco państwo powinno posiadać silną władzę. Żądania silnej władzy nie kwestjonuje już dziś w Polsce prawie nikt, choć pozytywnie dla ustalenia władzy silnej, czy choćby silniejszej, nic się u nas nie robi. Monarchści polscy do formuły Piłsudskiego o władzy silnej dodają tylko: władzy silnej i stałej. Formuła ta—to monarchja.

Sprawa strajku w Łodzi.

WARSZAWA, 16. III. Pat. Wobec niemożności załatwienia sprawy targu zbiorowego w przemyśle włókienniczym łódzkim na miejscu w Łodzi, p. minister pracy i opieki społecznej Dr. Jurkiewicz zaprosił do siebie przedstawicieli związków przemysłowców oraz przedstawicieli robotniczych związków zawodowych przemysłu włókienniczego na konferencję, która odbędzie się 17 bm. o godz. 12 w południe.

Sejm i Rząd.

Min. Zaleski u Prezydenta Mościckiego.

WARSZAWA, 16. III. (tel. w. Stowa) Prezydent Mościcki przyjął dziś min. Zaleskiego który złożył obszernie sora-zowanie z przebiegu sesji Rady Ligi Narodów.

Polska będzie członkiem kartelu stalowego.

WARSZAWA, 16. III. (tel. w. Stowa) W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie przedstawicieli polskiego przemysłu stalowego z przedstawicielami kartelu stalowego w sprawie przystąpienia Polski do kartelu. Przewodniczącym delegacji polskiej jest p. Hipolit Ogiwicz. Na podstawie dotychczasowych pertraktacji udało się dla Polski zatrzymać rynek wewnętrzny, mimo że produkcja krajowa narazie dla zapotrzebowania wewnętrznego jest zamalą.

Rokowania o pożyczkę zagraniczną.

WARSZAWA, 16. III. (tel. w. Stowa) Powrót prof. Krzyżanowskiego i vice-prezesa Miynarskiego przez stałą obecnie w Ameryce w sprawie pożyczki zagranicznej dla Polski, spodziewany jest w końcu bieżącego miesiąca. Według nadeszłych wiadomości rokowania są na dobrej drodze.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie.

WARSZAWA 16. III. (tel. w. Stowa) Minister Zaleski odbył w dniu dzisiejszym konferencję z Min. Kwiatkowskim i pos. Diamantem. Tematem rozmów były rokowania handlowe polsko-niemieckie, które niebawem mają być wznowione. Według wszelkiego prawdopodobieństwa obaj dotychczasowi delegaci Dr. Lewald ze strony niemieckiej i Dr. Prądyński zostaną odwołani a na ich miejsce zostaną wyznaczeni inni.

Posiedzenie komisji konstytucyjnej.

WARSZAWA, 16—III. PAT. Sejmowa komisja konstytucyjna przyjęła na posiedzeniu przedpołudniowym wnioski podkomisji w sprawie ustawy o zgromadzeniach, wprowadzając niestoisne zmiany do tych wniosków. Trzecie czytanie projektu ustawy odbędzie się we czwartek o godz. 4 min. 30 popołudniu.

Na popołudniowym posiedzeniu komisja rozważała w dalszym ciągu wnioski dotyczące zmiany ordynacji wyborczej. Do porozumienia nie doszło, ani co do zmniejszenia liczby mandatów, ani co do oparcia ich przydziału na liczbie głosów oddanych w listopadzie 1922 roku. Stronnicwa lewicowe objawiły tylko skłonność do zabezpieczenia ludności polskiej na Kresach przedstawicieli w Sejmie. Jednakże co do sposobu jak to uczynić porozumienia nie osiągnięto. Rozmowy, jakie w tej sprawie mają być prowadzone zdecydowały, czy przez komisję Głabiński obrad nad zmianą konstytucji, wyznaczonych na piątek nie otroczy na termin późniejszy.

Podziękowanie.

Niniejszem wyrażamy swą szczerą i serdeczną wdzięczność Sz. Zarządowi Kółek Rolniczych, Tow. Ogrodniczym, Sz. Panom prelegentom, Komisji Egzaminacyjnej, a w szczególności Sz. Panu Dyrektorowi Janowi Krywec za umiejętne i fachowe zorganizowanie kursów oraz za pełną poświęcenia pracę.

Stuchaczki i Stuchacze Kursów Rolniczych z 1927 r.

Niech każdy Polak dobrze sobie uświadomi, że anarchja, bolszewizm i antypaństwowość, że-rują tylko na organizmach martwych; że tam gdzie pulsuje zbiorowe życie kulturalne, czynniki rozkładu giną same przez się. To życie kulturalne obowiązane jest dać kresowej wsi i miasteczku polskie społeczeństwo za pośrednictwem Rady Opiekunczej Kresowej Czy jesteście członkiem? (R. O. K. zapisy przyjmuje od 6 do 8 ul. Zygmuntowska 22).

Krakowski odczyt ks. Eustachego Sapiehy.

Staraniem akademickiej młodzieży zachowawczej, wygłosił 13 b. m. ks. Eustachy Sapieha b. min. spraw zagranicznych swoje uwagi na temat "Kryzysu parlamentaryzmu w Polsce". Kryzys ten, jaki przechodzimy w Polsce — mówi prelegent — jest zjawiskiem powszechno-europejskim. Parlamentaryzm, powstały zrazu jako obrona praw i interesów obywateli przed zamachami władz państwowych, w wieloletniej ewolucji doprowadził do swojej przewagi nad czynnikami państwowymi i do ugruntowania swojego wszechwładztwa. W ten sposób zerodkowały się w łonie parlamentu elementy samoobrony społecznej z czynnikami władzy, które krzyżując się często ze sobą stały się przyczyną obecnego kryzysu. Nasza konstytucja i ordynacja wyborcza, układane w powojennej atmosferze, pod naciskiem sfer radykalnych, a przy apacji żywiołów praworządnych, stworzyły sejm, który stał się przekąską ilustracją tych wszystkich ujemnych stron nowoczesnego parlamentaryzmu. W Polsce więc silniej niż gdzieindziej występuje ten kryzys. Postulat gruntownej sanacji i reformy parlamentarnej u nas, jest zasadniczym nakazem chwili obecnej. W jaki sposób należałoby sanację tę przeprowadzić? Zdaniem prelegenta, reforma iść powinna w kierunku radykalnej zmiany dotychczasowego

ustroju sejmowego w ten sposób, aby pozbawić sejm dotychczasowej jego wszechwładzy, a odrestaurować dawny autorytet rzeczników interesu państwowego. Sejm więc powinien utracić te wszystkie atrybuty, jakie zdobył kosztem władzy państwowej, powinien dalek wyzwać się swego charakteru demagogicznego wobec społeczeństwa, a swej przewagi w odniesieniu do czynników państwowych stając się na nowo instytucją ustawodawczą i rzecznikiem interesów społeczeństwa, bez prawa kontroli władzy (z wyjątkiem spraw budżetowych). Wzmocnienie autorytetu czynników państwowych widział prelegent w rozszerzeniu atrybuty senatu, który w składzie zbliżonym do dawnej Rady państwowej rosyjskiej, byłby należytą przeciwwagą sejmowi, a zarazem kontrolerem poszczególnych resortów rządowych. Konieczność podniesienia powagi czynników rządowych, zdolnych działać bez nacisku z dołu w myśl istotnych potrzeb państwa, jest najgłębszym postulatem chwili obecnej — zakończył prelegent. — Polska pozostająca w kleszczach odrywającego porozumienia jej sąsiadów wschodniego z zachodnim, musi uświadomić sobie to, pod grozą utraty niepodległego bytu. Odczyt przyjęty był hucznymi oklaskami przez bardzo licznie zebraną publiczność.

Prasa niemiecka

o wynikach narad genewskich.

BERLIN, 16 III. PAT. Wiadomości urzędowe o zatwierdzeniu przez gabinet Rzeszy wczorajszego sprawozdania ministra Stresemanna o wynikach narad genewskich zaopatruje prasę następującymi komentarzami:

Zbliżona do urzędu spraw zagranicznych "Taegliche Rundschau" stwierdziwszy zgodę całego rządu na zajęte przez delegację niemiecką w Genewie stanowisko zaznacza, że szczególną wagę posiada fakt zaakceptowania przez gabinet koncepcji prawnej ministra Stresemanna. Dowodzi to, że gabinet, jak to już oświadczył minister Stresemann w Genewie, nie widzi w postanowieniach traktatu Wersalskiego wystarczających podstaw do utworzenia w Zagłębiu Saary strazy kolejowej. Z tych samych względów, które zadeceowały o stanowisku delegacji niemieckiej w Genewie, gabinet wyraził zgodę na osiągnięcie przez delegację wyniki.

Niemiecko-narodowy "Lokal Anzeiger" pisze, że odpowiedzialność którą poprzednio minister Stresemann

Podziękowanie.

Pani dr. Zofii Wasilewskiej-Swidłowej ordynatorowi Szpitala Zakaźnego na Zwierzyńcu, za nadzwyczajną troskliwość, serdeczną opiekę, zapobiegliwość, którą w połączeniu z dużą praktyką i wiedzą lekarską doprowadziła mnie siedemdziesięciolatniego starca do zdrowia, po ciężkiej chorobie, zakwalifikowanej poprzednio przez innych lekarzy do nieuleczalności, składam na tem miejscu gorące, szczerze, serdeczne, podziękowanie, wraz z wyrazami głębokiego szacunku na jaki Pani dr. Swidłowa zastępuje nietylko jako lekarz, ale przede wszystkim jako człowiek o kryształowym sercu. Składam również podziękowanie za troskliwą opiekę podczas mojej choroby, naczelnemu lekarzowi tegoż szpitala p. d-rowskiemu Szewngrubnowi i całemu personelowi, a d-rowskiemu i Kucharskiemu za bezinteresowne i skuteczne zabiegi lekarskie.

Benedykt Rabczewski.

Poemat ojcowskiego bólu.

Stefana Żeromskiego wspomnienie o synu

W roku 1918 odumiera Żeromskiemu jedyny syn Adam. Wydany w tymże roku "wyciąg ideowy z pism życia" swego p. Początek świata pracy nieprzeplakanej pamięci swego dziwnie nastoletniego syna Adama, współwzynały przedstawianych tu zasad, czułego i miłośniczego ich krytyka, który na zaraniu dni swoich zgasił 31 lipca tego roku w Natęczowie.

Dedykacja ta, w hołdzie pośmiertnym synowi przypisana, zawierając w krótkich słowach doniosłą i oberszerzą treść, pozwala ustalić rolę — jeśli tak określić można — Adama Żeromskiego w życiu i twórczości ojca. Zakreśla ona obszar treści duchowej, wypełnianej przez Adama w życiu Stefana Żeromskiego, stwierdza doniosłość straty jaką poniósł ojciec i twórca. Był bowiem Adam w życiu i twórczości ojca: 1) drogim synem nieprzeplakanej pamięci, 2) wsołownym jego zasad ideowych, 3) krytykiem ich wnikliwym i miłośniczym.

Krótką ta a przenikniętą głębokim uczuciem dedykacja jest niejako zapowiedzią napisanego w pół roku później wspomnienia, wydanego w nakładzie 55 egzemplarzy w roku 1919 "Jako rękopis dla grona osób, które laską miłości, przyjaźni i opieki darzył sp. Adama Żeromskiego". Wspomnienie to ukazuje się obecnie w druku w pierwszej rocznicę zgonu twórcy *Popiółów* (listopad 1926).

Niszczenie fortyfikacji na ukończeniu.

BERLIN, 16 III. PAT. "Lokal Anzeiger" donosi, że wysadzenie w powietrze fortów w okolicach Głogowa zostało już ukończone. Wsadzenie fortyfikacji pod Kistrzynem zostanie ukończone w marcu. Najważniejsze niszczenie tych umocnień pod Królewcem ma zacząć się w dniach najbliższych.

Wspólna akcja przeciw bolszewikom.

LONDYN, 16 III. PAT. Według doniesień "Daily Telegraph" z Szangaju gen. Czang Kai-Szek wszczął bezpośrednie rokowania z marszałkiem Czang-Tso-Linem w celu podjęcia wspólnej akcji przeciwko bolszewikom.

Agitacja bolszewicka w Chinach.

SZANGHAJ, 16—III. PAT. Przybyło tu z Hankou około 150 szeregów zręcznych agitatorów. Agitatorzy ci zdawali już całkowicie podburzyć miejscowe związki zawodowe. Równocześnie prowadzą oni akcję terrorystyczną w celu zapewnienia sobie posłuchu z chwilą ogłoszenia strajku generalnego.

Mordowanie lojalnych robotników.

LONDYN, 16 III. PAT. Chamberlain przemawiając w Izbie Gmin zaznaczył, że według nadchodzących ostatnio wiadomości z Szanghaju ilość morderstw dokonywanych przez agitatorów na osobach lojalnych robotników, wzrasta. Ochrona tych robotników należy przedewszystkiem do municipalności Szanghaju. Minister zaznaczył, że nie jest rzeczą pożądaną, ażeby używano wojsk angielskich do ochrony wzmiankowanych robotników.

Sprawa przeciwko Fordowi.

DETROIT, 16 III. PAT. Adwokat chicagowski Aron Szapiro wytoczył Henrykowi Fordowi, znanemu fabrykantowi samochodów proces o znieważenie. Szapiro powołuje się w swej skardze na artykuły w dzienniku wydawanym przez Forda, w których to artykułach zawarte jest twierdzenie, że Szapiro i jego współnicy popierają ruch kooperatywny robotniczy kierując się względami egoistycznymi, mianowicie dążą do tego, by farmerzy wpadli w ręce bankierów żydowskich.

Sytuacja strajkowa w Łodzi.

Pośrednictwo Inspektora Pracy nie dało rezultatu.

ŁÓDŹ, 16 III. PAT. Sytuacja strajkowa w ciągu dnia wczorajszego nie uległa zmianie. Z Warszawy przybył tu główny inspektor Pracy p. Klott w towarzyszywie zastępcy dyrektora departamentu w M-stwie Pracy i O. S. p. Ulanowskiego celem podjęcia ponownie rokowań z przemysłowcami. Odbyła konferencja nie dała żadnych rezultatów.

Robotnicy w teatrach przystąpili do pracy.

ŁÓDŹ, 16 III. PAT. Strajk robotników teatrów miejskich zakończył się. Robotnicy zgodzili się na propozycje dyrekcji teatrów i przyjęli podwyżkę zarobków w wysokości 5 proc. Przedstawienia będą dziś wznowione.

Nowe „alarmy“ kowieńskie.

Według doniesień z Kowna, dzienniki stojące blisko rządu rozpuszczają niespodzianie poczęły „sensacyjne“ wiadomości o rzekomych nowych przygotowaniach wojennych Polski. "Rytas" pisze o jakiejś koncentracji trzech pułków (?) w okolicy Uras. Agencja "Elita" opisała fakt nowej prowokacji litewskiej na granicy, uprzedzając sobie sprawozdanie w ten sposób, że przekreśliła fakty odwrotnie. Dzienniki kowieńskie pełne są „trwożliwych wieści z linii demarkacyjnej". Jakoby te „wiadomości" inspirowane są ze strony rządu. Narazie niepodobna ustalić przyczyn i celu tej taktyki.

Zaprzeczenie.

WARSZAWA, 16 III. PAT. Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do pomownego jak najkategoryczniejszego zaprzeczenia wiadomościom, jakie ukazały się w zagranicy o rzekomym wzmocnieniu i koncentracji wojsk polskich na granicy polsko-litewskiej. Polska Agencja Telegraficzna stwierdza, że wiadomości te nie mają absolutnie żadnych podstaw i są jedynie wymysłem wrogiej Polsce propagandy.

Komisja polsko-litewska w Wilnie.

Dn. 18 b. m. we wsi Wilniskich na pograniczu litewskim spotka się polsko-litewska komisja dla zlikwidowania lokalnych zatargów, wynikłych w miejscowości naprzeciw miejsczka Rykonty. Mianowicie do litewskiej strazy granicznej wyjawil pretensja do kilku osen i debow ściegłych we wsi Wilniskich i Pukojki. Mimo dziwnego charakteru tych pretensji, gdyż wspomniane wieś leżą po naszej stronie, władze polskie chętnie zgodzily się na zwolnienie komisji celem wysuchania postulatów litewskich. Ze strony polskiej wystąpi starosta na pow. Wil-Trocki Michał Łukasiewicz i przedstawiciele K. O. P.

W CZĘSTOCHOWIE sprzedam nieruchomości o trzech frontach, około 4500 m. kw. z domem mieszkalnym i budowlami nadającymi się na każdy użytek oraz z wolną do zabudowania przetrześcią. Centralne położenie placu oraz specjalne warunki dzielnicy w której plac się znajduje, dają możność wszechstronnego użytkowania nieruchomości.

Cena dolarów 750, za metr kwadratowy. Wiadomość: S. Borkowska, Warszawa, Al. Jerozolimskie 25, m. 2.

Na żądanie P. T. Publiczności ostatnie przedstawienia Szopki Akademickiej po cenach znizonych odbędą się w dniu 17-go marca o godz. 17-ej i 20 m. 15, w dniu 18-go i 19-go o godz. 20 m. 15, w dniu 20-go o godz. 17-ej i 20 m. 15.

OGNIKO AKADEMICKIE ul. Wielka 24

Karol Szymanowski w Nowości wydawniczej. Wilnie.

Jak było do przewidzenia koncert Karola Szymanowskiego i świetnej interpretatorki jego skrzypcowych kompozycji p. Dubiskiej zgrupował w sali teatralnej Reduty na Pohulance nietylko nader liczną lecz i najdystyngowaną naszą publiczność.

W Łoży wojewódzkiej był obecny p. wice-wojewoda Olgierd Malinowski.

Koncert—o którym zda niebawem fachowe sprawozdanie nasz stały recenzent muzyczny p. Józefowicz — rozpoczął się przemówieniem z estrady p. Witolda Hulewicza, zapowiedział istotnie niepospolitej urody duchowej. Wechodzącego na estradę naczelnego dziś reprezentanta polskiej muzyki *twórczej* powitały huczne oklaski. Program koncertu wypełniły całkowicie utwory Szymanowskiego na fortepian i skrzypce, począwszy od chlubnie już znanej zagranicą „Sonaty" (*opus 8*). Po pierwszej części koncertu przy owacyjnych brach publiczności, ofiarowano wielkiemu kompozytorowi mnóstwo wieńców i kwiatów. Burzliwe manifestacje rzetelnego entuzjazmu zniewoliły Szymanowskiego i p. Dubiską do zagrania nad program jednej z pieśni z opery „Roger" ludziez Szymanowskiego nokturnu i preludu. Oklaskom końca nie było.

Po koncercie zasiadło w Klubie Szlacheckim przeszło czterdzieście osób do bankietowego stołu mając wśród siebie Karola Szymanowskiego i jego towarzyszkę. Posypały się przemówienia. Pierwszy zabrał głos od imienia wileńskiego Konserwatorium dyrektor Wyleżyński, drugi przemawiał w imieniu miasta i wileńskich artystów prof. F. Rusczycki; witał serdecznie Szymanowskiego w imieniu naszego Towarzystwa Filharmonicznego prof. M. Józefowicz, a w imieniu literatów i dziennikarzy wileńskich przez Cz. Jankowski. Wielką serdecznością i entuzjazmem tchnęły przemówienia pp. Szeligowskiego, Hulewicza i innych mówców. Prof. Marjan Zdziechowski podniósł górnym pietyzm wywołany przez Szymanowskiego dla muzyki, dla jej pierwiastków i wpływów uszlachetniających. W odpowiedzi na gorące przemówienia niemieńską gorąco „powiedział Szymanowski składając przedewszystkiem hołd—Wilnu.

Niepospolicie ożywione i miłe zebranie przeciągnęło się do bez mała trzeciej godziny po północy.

Międzynarodowy związek miast.

BRUKSELA, 16 III. PAT. Agencja Belga donosi, że w dniu 12—13 marca toczyły się w Brukseli obrady stałego biura międzynarodowego związku miast. Związek miast polskich reprezentował radca miasta Warszawy Toeplitz. Na porządku dziennym obrad znajdowała się między innymi sprawa zgromadzenia ogólnego i kongresu generalnego, mającego się odbyć w roku 1927.

Szpieg niemiecki nadburmistrzem.

BERLIN, 16—III. PAT. Były przedstawiciel niemiecki w komisji mieszanej górnośląskiej landrat dr. Łukaschek wybrany został nadburmistrzem miasta Zabrze-Hindenburg.

— H. Heine: „Intermezzo liryczne“

Przełożył Protanus. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1927.

— W „Iskrach" z 12 marca: opis polskich strażnic kresowych K. O. P. nad Zbruczem (ładne ilustracje), „Jak patrzył na obraz", dalszy ciąg opowiadania Czerwonego „Wyspa na końcu świata", rzecz o żywym zegarze i kalendaru, zabawa w odgadywanie myśli etc.—konkursy, listy, wskazówki harserskie i sportowe. Na okładce śliczna reprodukcja zdjęcia fotograficznego A. Zakrzewskiego z Wilna.

— Marjusz Zaruski: „Na pokładzie Witeza". Z ilustracjami. Str. 42. Warszawa. Wydawnictwo Jacht-Klubu Polskiego.

— Tajniki szpiegostwa niemieckiego. Przekład d-ra Zajackowskiego. Tomik 69 Biblioteki Historyczno-Geograficznej. Warszawa. Rój. 1927.

Przerachowanie pożyczek państwowych.

WARSZAWA, 16—III. PAT. Sejmowa komisja skarbową na posiedzeniu dzisiejszym wysłuchała referatu pos. ks. Bratkowskiego (ChN) o wniosku w sprawie zniesienia rozprządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17.IX.1926 roku w sprawie uzupełnienia postanowień o przerachowaniu pożyczek państwowych z lat 1919—26. Po dyskusji wniosek ten odrzucono, przy czym komisja w porozumieniu z wice-ministrem Skarbu Górą uchwaliła rezolucję w sprawie przedłożenia wygasającego w dniu 31 marca b. r. terminu do zgłaszania konwersji pożyczek do dnia 1 lipca b. r. z wezwaniem do rządu, aby nowy termin został odpowiednio podany do publicznej wiadomości. Ponieważ w związku z wnioskiem o podwyższenie waloryzacji pożyczek państwowych powstały projekty przedłożenia czasu amortyzacji obligacji 20 letnich Rząd przyjął rezolucję komisijną przeprowadzenia w tym kierunku nowych obliczeń i studiów, celem poinformowania komisji o stanie rzeczy. Wyniki prac rządu mają być przedstawione komisji w ciągu dwóch miesięcy.

Następnie komisja przystąpiła do rozpatrzenia wniosków poselskich klubów ZLN, Ch.D, Ch.N i NPR w sprawie zmiany ustawy o opłatach stemplowych. Na wniosek referenta pos. Manaczyńskiego (ZLN) uchwalono nie zgodzić się na zawieszenie na jeden rok artykułu 72 i 74 (stemplę od rachunków) na ziemiach b. dzielnicy pruskiej. Natomiast przyjęto zgodnie z wnioskiem rządu kilka zmian drobniejszej natury, odraczając czytanie projektu noweli do ustawy stemplowej do dnia 22 b. m. do tego bowiem czasu rząd zapowiedział wniesienie kilku nowych wniosków w tej sprawie.

Stan zdrowia króla Alberta.

BRUKSELA, 16—III. PAT. W stanie zdrowia króla Alberta nastąpiła poprawa, lekarze jednak nie pozwalają mu jeszcze przystąpić do pracy.

następuje ukojenie i ufność w Bogu. Trzy poematy też cechuje nietrwałność formy i techniki opowieści od pełnej, spokojnej do urwanej, tragicznej. Anastrofy liryczne u Słowackiego i Żeromskiego odpowiadają wykrzyknikom humanistycznym Kochanowskiego. W pewnej mierze *Treny* Kochanowskiego, a przede wszystkim poematy Słowackiego i Żeromskiego mają wspólność tonu: ból męski, prosty, wielki — w wyrazie pełen artystycznej miary. Wszyscy trzej — przeżywać radość i smutki minione: Kochanowski i Żeromski rzeczywiście, Słowacki fikcyjne. Kochanowski żali się i opisuje. Słowacki przedewszystkiem Żeromski opisują, fakty przedstawiają.

I Kochanowski i Słowacki i Żeromski dają w wyniku najpiękniejszy poemat ojcowskiego bólu.

Wszystkie trzy poematy posiadają pewną przesadę: *Treny* obowiązkową, humanistyczną, *Ojciec zadumiony* fatalistyczną jakby nie z tego świata wziętą, urastającą do ogromnego nieszczęścia, symbolu gniewu Bożego. Najmniej przesady posiada utwór Żeromskiego — nie tyle właściwie przesady, ile idealizowania syna, który przedstawiony został jako ideał bez wad i braków—zwykła to, zrozumiała i najpiękniejsza idealizacja ojca, dla którego własne dziecko jest zawsze „dzieckiem cudownym".

Jest dalek właściwa trzem twórcom historia uczucia ojcowskiego, wypowiadającego się bezpośrednio u Kochanowskiego, pośrednio u Słowackiego i Żeromskiego. Uczucie to przechodzi punkt kulminacyjny w rozpaczy ojców (błuznierstwo u Kochanowskiego, zwątpienie w modlitwę u Słowackiego, przekleństwa u Żeromskiego) poczem

Wiktoria Piotrowicz

KRONIKA

CZWARTEK
17 Dnia
Józefa i W.
Jutro
Gabryela Ar.

Sporządzenia meteorologiczne Zakładu
Meteorologii U. S. B.
z dnia 16-III 1927 r.

Wsch. st. o g. 5 m. 47
Zach. st. o g. 17 m. 41

Cisnienie średnie } 712
Temperatura średnia } +3°C
Opad za dobę w mm. } —
Wiatr przeważający } Południowy

U w a g i: Pogodnie. Minimum za dobę —3°C. Tendencja barometryczna Spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś.p. Arcybiskupa Jana Cieplaka. W dniu wczorajszym, jako w dniu pierwszej rocznicy pogrzebu w Wilnie Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego ś.p. Jana Cieplaka, J.E. ks. Biskup Michalikiewicz w obecności J. E. ks. Biskupa Bandurskiego odbył uroczyste nabożeństwo żałobne, na którym obecny był w zastępstwie Wojewody Wileńskiego Wice-Wojewoda p. Olgierd Malinowski i towarzyszyli kierownika Oddziału Wyznania p. W. Piotrowicza.

SAMORZĄDOWA.

(x) Z posiedzenia Wydziału Powiatowego. W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem Starosty p. Witkowskiego, odbyło się posiedzenie Wydziału pow. Wileńsko-Trockiego. Na posiedzeniu prócz całego szeregu drobniejszych spraw rozpatrzone sprawę dodatkową oraz większą ilość protokołów gminnych, dotyczących poprawek i gminnych statutów budżetowych. Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie sejmikowej weterynaryjnej lecznicy, z którego wynika, iż w pomienionej lecznicy obecnie znajduje się 315 szt. chorych zwierząt. Ponadto udzielono zakładowi ogólnobiochemicznemu przy U. S. B. subwencji w sumie 300 zł., która kwota została przeznaczona na przeprowadzenie badań Zielonego Jeziora, oraz 1000 zł. tytułem długoterminowej bezprocentowej pożyczki dla mleczarni spółdzielczej w Jodźkach gm. Mejszagolskiej. W końcu Wydział Powiatowy omawiał sprawę nieporządków gospodarki miejskiej w Trokach, oraz sposoby ich naprawy.

MIĘJSKA.

(x) Posiedzenie Rady Miejskiej. W dniu dzisiejszym o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w Magistracie posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) referat w sprawie dodatkowego budżetu na pokrycie zaległości biernych nieumorzonych przed 1 lutego 1927 roku; 2) sprawa przeniesienia kredytu z jednego paragrafu budżetu 1-go kwartału 1927 r. do innych; 3) wniosek w sprawie wyasygnowania kredytów na akcję dożywiania dzieci szkół powszechnych na kwiecień rb.; 4) sprawa przyjęcia zapisu ś. p. Róży Zasiemskiej na rzecz Pogotowia Ratunkowego; 5) referat w sprawie opłat dodatkowych od abonentów elektryczni miejskiej w związku z przejściem na prąd zmienny (piony); 6) sprawa dodatków personalnych do poborów niektórych pracowników miejskich; 7) sprawa 10 proc. dodatku do poborów pracowników kontraktowych; 8) sprawa rozrachunku za b. lokal szkolny w Domu Św. Antoniego na Antokolu; 9) decyzje zgłoszone na budżetowym posiedzeniu Rady Miejskiej 24-go lutego 1927 roku; 10) wniosek w sprawie utworzenia Komisji Teatralnej; 11) Wybory uzupełniające dwóch członków Komisji Szacunkowych do spraw państwowego podatku dochodowego.

(o) Z posiedzenia miejskiej komisji finansowej. Na wtorkowym posiedzeniu miejskiej komisji finansowej, zostały powzięte, m. in. następujące uchwały: 1) przeniesiono kredyty z jednego działu budżetu na 1 kwartał 1927 r. do drugich, 2) wyasygnowano kredyty na akcję dożywiania dzieci szkół powszechnych w kwietniu r. b., 3) przyznano niektórym pracownikom miejskim dodatki personalny, 4) przyjęto dar p. Róży Zasiemskiej w kwocie 1000 rub. rosyjskich w listach zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego na rzecz pogotowia ratunkowego, 5) przyznano poczynając od dnia 1 marca r. b. dodatki dla pracowników kontraktowych.

(o) Opłaty za energię elektryczną dla celów technicznych. Na ostatnim posiedzeniu połączonych komisji miejskich do spraw technicznych i finansowej uchwalono opłaty za elektryczność dla celów technicznych ustalić w wysokości 35 gr. dla zakładów pracujących we dnie i 60 gr. dla zakładów pracujących w nocy.

Roboty kanalizacyjne na pl. Napoleona. Magistrat m. Wilna przystąpił do robót kanalizacyjnych na pl. Napoleona i na ul. Skopówca.

(x) Tablice wskazujące miejsce postoju dorożek samochodowych. Magistrat m. Wilna w po-

rozumieniu z p. Komisarzem Rządu zamierza w najbliższych dniach wywiesić przy poszczególnych ulicach specjalne tablice ze wskazaniem miejsca postoju dorożek samochodowych. Na tablicach tych będzie również wskazane, ile dorożek samochodowych ma prawo postoju na wskazanym miejscu.

(x) W sprawie targów na ulicach miasta. Od dłuższego czasu daje się zauważyć, że handel drzewem i produktami spożywczymi, przywiezionymi ze wsi na targ do Wilna, szczególnie zaś w dniu targowe odbywa się na ulicach. Uprzejmowane pod tym względem są ulice: Zawalna, Tatarska, Mostowa i przyległe ulice do mostu Zielonego, gdzie furmanki zatrzymują się masami, tamując w ten sposób ruch uliczny i wytwarzając przez to samo niepożądane zamieszanie i nieporządek.

Wobec powyższego Magistrat m. Wilna zwrócił się w tych dniach do p. Komisarza Rządu z prośbą o wydanie organom policji odpowiedniego rozporządzenia, w celu niedopuszczenia targu na ulicach i skierowywania furmanek na wskazane przez Magistrat rynki.

SZKOLNA.

Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Dr. Antoni Ryniewicz, dnia 16 b. m. wrócił z Warszawy i objął urządowanie.

Rozwój szkolnictwa. Wobec znacznego zwiększającej się liczby dzieci zapisanych do szkół powszechnych, z rozporządzenia Kuratorjum szkolnego 3 klasowa szkoła powszechna we wsi Murwana Oszmianka pow. Oszmiańskiego przeniesiona została na 4-klasową, a 1 klasowa szkoła powszechna w Kotkiskach pow. Dziśnieńskiego na 2-klasową.

Pochwała za gorliwą pracę. Kurator Okręgu Szkolnego p. stwierdzeniu pomyślnego rozwoju 7-mio klasowej szkoły w Dziewieszkach pow. Oszmiańskiego wyraził w piśmie skierowanemu do kierownika tej szkoły p. Eug. Królikowskiego swoje uznanie za gorliwą i owocną pracę nad wychowaniem i kształceniem młodzieży.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

(i) O pomoc dla T-wa Kolonii Letnich. Wileńskie Towarzystwo Kolonii Letnich wobec braku odpowiedniego a wystarczającego potrzebom miejscowym terenu potrzebego dla zorganizowania stałej kolonii letniej dla dzieci, zwróciło się do władz wojewódzkich o pomoc. Pomoc ta wyrażałaby się w formie udzielenia Kolonii jednego z folwarków. W razie pomyślnego załatwienia tej sprawy powstałaby Kolonia stała, obliczona na tysiąc dzieci.

Zatarg w warsztatach stolarskich Borek-Borecki. W zakładach przemysłowych Borek-Borecki przy ul. Zakretowej od pewnego czasu istnieje zatarg powstający na tle ekonomicznym. W dniu wczorajszym robotnicy zatrudnieni w tych warsztatach uchwalili rozpocząć w dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe strejk. Sprawa iż zajął się Inspektor Pracy.

UNIwersytecka.

Promocja. W czwartek dnia 17 b. m. o godz. 1-jej i pół po poł. odbędzie się w Auli Kolumbowej Uniwersytetu promocja p. Marii Ostrejkiówny na doktora filozofii. Wstęp wolny.

Powszechne wykłady Uniwersyteckie. We czwartek, dnia 17-go marca 1927 roku o godzinie 7-jej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Jego Magnificencji p. Rektor Prof. Dr. Stanisław Pigoń wygłosi odczyt p. t. „Romantyzm Wileński”.

Wstęp 50 gr.; dla młodzieży 20 gr.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

U Techników. W piątek dnia 18 b. m. o godz. 8 wiecz. in. W studiu odkrycia komety Radzi, jej historia i znaczenie w rozwoju nauki o kometach.

Węjsie dla członków i gości bezpłatne.

Zjazd delegatów Związku Oficerów Rezerwy. W dniu 20 b. m. w lokalu Związku, Mickiewicza Nr. 13, odbędzie się zjazd delegatów Kół Związku Oficerów Rezerwy Okręgu wileńskiego celem wyborów Zarządu Okręgu, Sądu Honorowego i delegatów na zjazd wszechpolski oficerów rezerwy mający się odbyć w bieżącym roku w Krakowie.

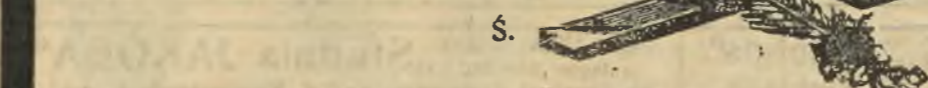
Staraniem Kola Miłośników Szkół Twórczej odbędzie się dn. 18 III w piątek o g. 7 wieczorem w sali Śniadeckich U.S.B. odczyt p. H. Rowida z Krakowa: Szkoła twórcza jako zagadnienie nowej ery kulturalnej. Wstęp 1 zł. przy wejściu.

RÓŻNE.

Z dziedzinie iecznictwa. Jak się dowiadujemy, pojawił się znów na rynku wszechświatowo znany środek „Sirolin-la Roche” i jest do nabycia we wszystkich aptekach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

TEATR I MUZYKA.

«Reduta» na Pohulance. Dzisiaj po raz pierwszy «Sem» Policji Kruśzewskiej. Jest to debiut sceniczny antorki dwóch zbiorów poezji «Przedwiośnie» i «Siąd do-



Z Rdułtowskich Marja Mierzejewska

ur. w Snowiu w r 1854, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w Woroczy dn. 13 marca 1927 r. opatrzona Ś. Ś. Sakramentami.

O czem zawiadamiają w głębokim smutku pograżeni
córka, zięć, wnukowie i prawnukowie.
Pochowana w grobach rodzinnych w Woroczy.

Ś. P. Z Walentynowiczów Bronisława Puchalska

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Ś. Ś. Sakramentami zmarła dn. 15 b. m. w wieku lat 32.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Krakowskiej 25 odbędzie się w dniu 17 b. m. o godz. 8 m. 30 rano do Kościoła Św. Rafała.

Po nabożeństwie żałobnym tegoż dnia o godz. 5 m. 30 zwłoki zostaną złożone na wieczny spoczynek na cmentarzu Ś. Ś. Piotra i Pawła. Zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku
MAŻ, DZIECI, MATKA I SIOSTRY.

Opłata dodatkowa za prąd

Wobec zmiany prądu stałego na zmienny.

Dnia 13 marca odbyło się połączone posiedzenie komisji do spraw technicznych, rozbudowy i urzędów miejskich oraz komisji finansowej w sprawie opłat dodatkowych od abonentów elektryczni miejskiej w związku z przejściem na prąd zmienny.

Sprawa ta przedstawia się następująco: Na dzień 1 stycznia 1927 r. do sieci miejskiej było przyłączonych 10426 instalacji elektrycznych. Piony łączące te instalacje z siecią miejską nie odpowiadają wymaganiom technicznym i w okazji przejścia na prąd zmienny muszą być przerobione. Ponieważ przerobienie całej ilości w ciągu jednego roku jest niemożliwe, przeto Magistrat projektuje załatwić to w następujących terminach: w roku 1926 zostało przyłączone 2173 instalacji, w roku 1927 projektuje się przyłączyć 1800 instalacji, resztę w ciągu 4 lat po 1612 instalacji rocznie.

Przyłączenie w roku bieżącym 1800 instalacji jest nieodwzajemnione, iż znajdują się one w dzielnicach miasta, najgorszych pod względem napięcia sieci. W obecnej chwili musi Magistrat utrzymywać w tych dzielnicach prywatne elektroenergie celem wyrównania spadku napięcia, są to: Wielka Pohulanka do Nowogrodzkiej z 1000 inst., stare miasto z 500 i t. d.

Do wyżej wymienionych 10426 instalacji wykonuje piony Magistrat na swój koszt, pokrywając wydatki z wpływów specjalnych, powstałych z dodatkowych opłat do sadniczej ceny kwg. w ilości 10 gr. od kwg. Opłaty te będą doliczane abonentom do rachunków za zużyty przez nich energię elektryczną i będą pobierane aż do 1 kwietnia 1932 roku, t. j. do czasu przejścia całej sieci elektrycznej m. Wilna na prąd zmienny.

Wpłacenie przez abonentów na poczet już wykonanych pionów 72097 zł., zdaniem Magistratu, mogłyby być zwrócone w ratach miesięcznych, poczynając od listopada r. b. przez stopniowe bonifikowanie rachunków należnych Magistratowi od abonentów za światło elektryczne.

Sprawa pokrycia wydatków, poniesionych przez Magistrat na wykonanie pionów w 10426 instalacjach przedstawia się w następujący sposób: 1) Magistrat pobiera dodatkowo 10 gr. od każdej sprzedaży kwg., odczytanej na liczniku, ustawionym u abonentów; 2) abonent, używający w swojej instalacji miesięcznie ponad 50 kwg. otrzymują 20 proc. rabatu z należnych od nich dodatkowych opłat 10 cio groszowych. 3) abonent, zużywający ponad 100 kwg. otrzymują 40 proc. rabatu.

Mają pion kosztuje abonent 70 franków szwajcarskich, przeciętnie zaś zużywając miesięcznie około 20 kwg. i opłacając dodatkowo po 10 gr. za zużyte przez siebie kwg. pokryje w ciągu roku 14 zł., czyli w ciągu 5 lat 120 zł., t. j. 70 fr. szw.

Duży pion kosztuje przeciętnie 170 fr. szw., abonent zaś zużywający 100 kwg. miesięcznie i utrzymujący 40 proc. rabatu płaci dodatkowo 6 gr. za każdy zużyty przez instalację kwg. 72 zł. rocznie, czyli w ciągu 5 lat 360 zł. co stanowi 206 fr. szw.

Po dłuższej dyskusji, połączone komisje ustaliły dodatkowe opłaty w sposób następujący za zużycie do 50 kwg.—10 gr., od 50 do 100 kwg. 8 gr. a ponad 100 kwg.—6 gr.

Sprawa ta jeszcze będzie przedmiotem dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu Rady miejskiej.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Kredyty na meljoracje.

Ruch meljoracyjny na terenach Ziemi Wschodnich dzięki poparciu Rządu w postaci udzielania kredytów i dzięki zrozumieniu przez rolników doniosłości znaczenia tego ruchu, zwłaszcza tu u nas wzmaga się niepoimniwianie w porównaniu do lat ubiegłych. Kiedy w roku ubiegłym na terenie Zi. Wschodnich powstała zaledwie jedna Spółka wodna, obecnie powstaje ich już czternaście.

Państwowy Bank Rolny rozpoczął wydawanie pożyczek na cele meljoracyjne. Pożyczki te mogą otrzymywać Spółki wodne, gminy wiejskie i miejskie, mieszkańcy wsi, występujący zbiorowo. Pierwszeństwo mają Spółki wodne, posiadające gruntów scalonych, meljoracje gruntów stacy doświadczalnych i szkół rolniczych. Pożyczki te wydawane są na drenowanie, nawadnianie i odwadnianie gruntów i meljoracje torfowisk. Przyznawane są one na podstawie szczegółowego projektu technicznego urzędów meljoracyjnych oraz ich kosztorysu. Projekt taki sporządzony być musi przez osoby posiadające koncesję na wykonywanie robót meljoracyjnych.

Pożyczki przyznawane są w wysokości: 70 proc. kosztorysu — na drenowanie gruntów, 50 proc. — na osuszenie rowami, 60 proc. — na nawadnianie i 70 proc. — na meljoracje torfowisk. Termin pożyczki od 6 do 12 lat, przy czym na drenowanie czas ten wynosi od 6—9 lat, na osuszenie rowami na 6 lat, na nawadnianie od 6—10 lat. Uczestnicy gruntów scalonych oraz osady wojski mogą uzyskać je na okres lat 12. Pożyczki te zabezpieczone hipotecznymi wpłacane są ratami w miarę postępu robót.

Niezależnie od pożyczek na same roboty meljoracyjne Bank Rolny wydaje krótkoterminowe na koszty sporządzenia planów i kosztorysów zamierzonych robót meljoracyjnych. Termin spłaty tych pożyczek nie przekracza 9 miesięcy, a suma ich potrącana jest przy wypłacie i raty pożyczki na meljoracje.

Wiosenny bieg na przelaj.

Dnia 13 III. b. r. odbył się w Wilnie pierwszy wiosenny bieg na przelaj o mistrzostwo Wil. O. Z. L. A., zorganizowany przez ośrodek wychowania fizycznego «Wilno».

Do biegu zgłosiło się 56 zawodników, dopuszczonych zostało po badaniu lekarskim 41, bieg ukończyło 39.

Trasa wynosiła 3 km, i biegła ul. Zakretowej, lasem na Zakrecie i z powrotem do mety przy ul. Zakretowej.

Wzrostu całej trasy rozstawione były posterunki kontrolne (stałe), ponadto kontrolowali bieg konni ulani z 23 p. ulanów.

W celu informowania publiczności na starcie i w mieście o przebiegu zawodów uruchomiono stacje (przez komp. łączności D. O. W.) specjalne stacje telefoniczne, które podawały wyniki biegu na poszczególnych etapach.

Bieg rozpoczął się punktualnie o godz. 12—zakńczył się o g. 12-jej 10 m. i 16 s.

Pierwsze miejsce zdobył sier. Halicki z W. K. S. «Pogoń» w czasie 10 m. 16 s. 2) sier. Wilich z W. K. S. «Pogoń» 6 mtr. w tyle za pierwszym, 3) p. Sidorowicz z A. Z. S. (4) p. Brzozowski z Ogniska Kolejowego, 5) p. Sokolliński ze Stow. Mł. Polskiej, 6) p. Wróblewski z W. K. S. «Pogoń», 7) sier. Kłapuz z W. K. S. «Pogoń», 8) p. Januszkowicz z W. K. S. «Pogoń», 9) sier. Rofka z W. K. S. «Pogoń», 10) p. Saniecki z W. K. S. «Pogoń».

W ogólnej punktacji zwyciężyła «Pogoń» (12 pktów) przed A. Z. S. (3 pkty).

Jako pierwszy wojskowy przybył do mety sier. Halicki (5 p. p. Leg.). Pierwszym z poster. członków org. p. był p. Sokolliński (Stow. Mł. Polskiej) — pierwszym niestowarzyszonym — p. Miszewski.

Program uroczystości

Imienin Józefa Piłsudskiego.

Rozpocznie ją w piątek wieczorem 18 marca: capstrzyk orkiestr wojskowych. Każdej orkiestrze towarzyszyć będą trabanci, niosący zapalone pochodnie. Góra Zamkowa będzie iluminowana.

Sobota 19 marca.

Godzina 9 i pół: Uroczyste nabożeństwo w Bazylice, celebrowane przez J. E. księdza biskupa Michalikiewicza.

Godzina 1-sza: Obchód w sali miejskiej (dla działwy szkół miejskich). Zagajenie wygłosi p. wiceprezydent miasta J. Łokuciewski. Hymn Narodowy, Przemówienie p. J. Wierzyńskiego. Część koncertowa z udziałem p. Janiny Targowskiej. Deklamacja p. Janiny Sumorokowej. Pokaz filmu okolicznościowego.

Godzina 2-ga i pół: w urzędzie wojewódzkim składanie życzeń na ręce p. Wojewody Wł. Raczkiewicza.

Godzina 5-ta: Akademia w sali kolumnowej uniwersytetu. Zagajenie wygłosi J. M. rektor Pigoń. Śpiew chóralny. Przemówienie pro-rektora Marjana Zdziechowskiego. Zakończy uroczystość śpiew chóralny.

Godzina 8-ma: Wieczór uroczysty «Reduty» w gmachu teatralnym na Pohulance. Hymn Narodowy w wykonaniu orkiestry wojskowej. Przemówienie red. Stanisława Mackiewicz. Scena «Na Kapitolu» z tragedji St. Wyspiańskiego «Legjona». Część koncertowa z udziałem artystów opery warszawskiej pp. Mokrzyckiej Fröszy. Polonez w wykonaniu orkiestry wojskowej.

Godzina 10 i pół: Raut w Domu Oficera Polskiego przy ul. Mickiewicza.

Odezwa Komitetu Obywatelskiego.

OBYWATELE!

W sobotę, 19-go marca, w dzień Św. Józefa, czy i serca całej Polski zwrócić się znów, jak już ustaliliśmy p. kiny obyczaj, ku Temu, który rzuciłszy na losy największej wojny świata szablę polską, dał nam własnym rękami Ojczyznę rozkazując 1, oswoiła, opanowała, opanowała i wzięła w ręce, a potem chwyciła w ręce, a potem chwyciła w ręce, a potem chwyciła w ręce.

Dziecko już dziś wie w pałacu i w chacie, że dokonał tego JÓZEF PIŁSUDSKI.

Nie rangi, nie osobliwe zaszczyty czyniła zęń dalszą, naczelną w Rzeczypospolitej postać, uosabiającą Polskę. Sam on z własnego, niustraszonego ducha i z nieugiętego trudu całego życia urósł na Tego, ku któremu garnie się Polska w chwilach trwoży, a z którym jednym liczą się Polski wskreszonej wrogowie.

Wino zaś, które JÓZEF PIŁSUDSKI po dwakroć wywoził z pod nawały wrażeń i barbarzyńskiej, które jest tak bliskie Jego sercu, które On z nieprzerwaną czujnością opieką swą otacza — nie może opuścić żadnej nadarzającej się sposobności dla wyrażenia Mu serdecznej, gorącej wdzięczności.

Obywatele miasta Wilna!

Zbliża się doroczna okazja dla zamian testowania JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU, ze przy Nim i za Nim stał Polska.

Nie żadna to uroczystość obchodzona będzie w całej Rzeczypospolitej w dniu 19-ma marca. W dniu tym samo społeczeństwo, w zgodnym zespole wszystkich swoich stanów, staje bezpośrednio wobec dostojnego Solenizanta z prostymi, niekropowanymi niczym słowami na ustach:

Trwaj nam. Przetwórz i dotwórz. Daj Ci, Boże, męstwo niewyczerpane; ducha krępującą pogodę; mądrość w radzie i wielkość w czynie.

W dniu 19-ma marca, Tobie poświęconym, zgromadźmy się spodem, o Tobie mówić będziemy, o tem czegoś dokonał i ku czemuś wiliśmy, że dażysz ul. i wznioślejszy otrzyk na cześć Twoją, wroćmy do powi szednich naszych prac i zajęć pokrzepi duchem z Tobą obcowaniem.

O! do czego wyzywamy Was, obywatele! Do odwieczności, w jakimś zsersem gronie, w zgodzie i w spotęgowaniu naczystszego patriotyzmu—DNIA JÓZEF PIŁSUDSKIEGO.

W długie jeszcze lata, w zdrowiu i wszelkiej pomysłowości

NIECH ŻYJE JÓZEF PIŁSUDSKI!

Komitet obywatelski.

Do komitetu obywatelskiego wchodzi między innymi pp. wojewoda Raczkiewicz, prezes sądu apelacyjnego o. Restytut Sumorok, prezes Hipolit Gózczyk, Marjan Zdziechowski, ks. Zięgłowski, kurator Ryniewicz, hr. Marjan Broel Plater, prof. Wł. Za wadzki, Stanisław Wankowicz, Aleksander Chomiński, rektor Pigoń, Witold Abramowicz, sen. Krzyżanowski, sędzia Jan Piłsudski, prezes Jan Pietraszewski, Czesław Jankowski, Stanisław Mackiewicz, Marjan Obieziński, Mieczysław Obieziński, Klott Jan, Kopeć Witold.

Lista ogólna obejmuje 112 nazwisk.

GIEŁDA WARSZAWSKA

16 marca 1927 r.

Dewizy i waluty	Trans.	Spr.	Kupno.
Dolary	8,92	8,94	8,90
Belgia	124,75	125,05	124,44
holandia	359,90	359,90	358,10
Londy	43,55	43,65	43,44
Nywy-York	8,93	8,97	8,95
Praga	35,13	35,22	35,04
Szwajcaria	26,57	26,63	26,51
Wiedeń	126,18	126,49	125,87
Włochy	40,72	40,83	40,52

Papieru Percentowe

5 pr. pożycz. konw. 62,—
Dolarowa 52,75 51,75
Kolejowa 102

4 i pół proc. listy zast. złm. zł. 56,—55,75
8 proc. warszawskie zł. 77,—
5 proc. warszawskie zł. 62,—
4 i pół proc. złotowe 56,75

Permuttera Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do białizny i celów malarskich.
Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medjolanie ziołami medalami.
Wszędzie do nabycia.

Aresztowanie redaktora „Naszej Woli“.

W nocy z 14 na 15 ty. bm. władze bezpieczeństwa aresztowały redaktora pisma „Nasza Wola“, organu «Białoruskiej Robotniczej Włósciankiej Hramady» N. Maszara.

Aresztowanie poprzedziła rewizja dokonana w mieszkaniu wjeńskim Maszara, która dała niezmiernie obciążający materiał. Między innymi znaleziono u niego skład bibuły komunistycznej i większą ilość broni. Redaktor Maszara posiadał prócz tego stałe mieszkanie w Wilnie, przy ul. Wileńskiej Nr. 12.

Aresztowanego dostarczono narazie do Głębokiego, pod silną eskortą policyjną.

Szerzenie się masowe tajnego gorzelnictwa.

W ostatnich dniach Komisarz Kontroli Skarbowej lotnej przyjechał do Wilna p. Henryk Segert i w całym szeregu tajnych gorzelni w powiecie Głębokim, a mianowicie w zaścianku Pryłowo u mieszkańców Mikolaja Jermolowicza i Lipskiego Konstantego, którzy od dłuższego czasu uprawiali ten proceder na szeroką skalę. U Lipskiego znaleziono również skrzynię z tytoniem niewiadomego pochodzenia. W tym samym miejscu, gm. Zaleskiej pow. Dziśniewskiego u

biłane jest na kłębasy. Kontroler rzeźni Borysewicz naczą. wydz. ryneków i rzeźni w Magistracie Iwanow podał red. Mydlarza do sądu o zniesławienie w druku.

W międzyczasie urząd prokuratorski pociągnął wspomnianych urzędników miejskich do odpowiedzialności sądowej. Na mocy amnestji sprawa została umorzona.

Magistrat usunął z posady Borysewicza jako więcej winnego i zdegradowanego. W dniu wczorajszym, podczas rozprawy sądowej Borysewicz zrzekł się oskarżenia, a w nadesłał pismo lekarza, stwierdzające jego chorobę. Sąd pomimo nalegania oskarżonego, proszącego o to poznanie sprawy, postanowił sprawę odroczyć.

Z SĄDÓW.

Sprawa o nieporządkach w rzeźni miejskiej.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu Okręgowego w Wilnie zasiadł redaktor wydawanej w Wilnie «Gazety Wileńskiej» p. Stefan Mydlarz. Sprawa powstała na skutek zamieszkanego w tym czasopiśmie artykułu p. t. «Rzeźnia, albo brzydki mięso», w którym mówi się, że na rzeźni miejskiej dzięki niedozorowanemu zarządcy jej zgłęb, niezdatne do użytku mięso zamiast być oblane naftą i zakopane, trafia do specjalnych fabryk, gdzie przera-

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na MARZEC

Konto C. i. eowe Słowa P. K. O
Nr. 80259

Wszędzie,
czy to w parku, w urzędzie,
w poczekalni, w jadalni,
mile są widziane

Ławki Ogrodowe

wykonane w odlewni metali
Wiktor Jankowski Wilno Saska Kępa 6.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Kino-Teatr „Helios“
ul. Wileńska 38.

Kino-Teatr „Polonia“
ul. A. Mickiewicza 22.

S. A. L. A.
„Kakadu“
Dąbrowski 5.

Dziś będą wyświetlane filmy „U progu gilotyny“ dramat w 8-miu aktach.
„Jackie u ludożerców“ 10 aktów nadzwyczajnych przygód małego rozbitka. W roli głównej nie-podważany Jackie Coogan. Według powieści Lenora'a «Czarna Szpilka».

PREMIERA! Wielki szlager sezonu! **„Studnia JAKOBA“** potężne arcydzieło wlg. nieśmiert. powieści Piotra Benoit, Akcja rozgrywa się w wschodniej Aleksandrii, Kaiffie, Konstantynopolu, pod Piramidami i Paryżu. Na scenie: Największa publiczność, Cud natury, Teatralizacja—Jasnowidzący WŁADZIO ZWIRLICZ. Przepowiada przyszłość. Odgaduje myśli!

Dziś uroczysta premiera. Niecyfrowa sensacja dla Wilna! Wielki film polski (Lunatyka) 10 wielkich aktów niesamowitych wrażeń z udziałem sławnego Kapitała Bolesława ORLINSKIEGO (bohater lotu Warszawa—Tokio—Warszawa) W rolach głównych: Marja Majdrowska, Hanka Ordonówna, Ninka Wilińska, Jadwiga Dączyńska i inni. Rzecz dzieje się w Warszawie i Zakopanem. W scenie zbiorowej: Zespół baletowy Koszutiński—Girls. Zdzjęcia nad Tatrami, Dancinigi, Wędrowni nocne. Legenda o skarbach Janosika, ukryty w Tatrach. UWAGA: Nie patrz na kolosalne koszty tego obrazu ceny miejsc pozostają nie podniesione. Początek o g. 4-ej.

Dziś! We czwartek 17 marca o godz. 8 m. 30 wieczór, odbędzie się SEANS wszechświatowej sławy prof. **W. MESSINGA** który przeprowadzi zdumiewające eksperymenty z dziedzin telegapii, jasnowidzenia, mnemotechniki i t. p. Szczegóły w afiszach.

PRZEDSIĘBIORCA budowlany E. Rawa-jadąc z Motodęzina do Wilna dnia 14 marca b. r. zosła-wił w wagonie 2 klasy tękę zawierającą 2 odpisy umowy 1926 r., 20 akcyj Banku Polskiego, i 10 obligacyj kolejowych po 100 fr. Szwajcarskich. Laska-wego znalazł i prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Wilno, ul. Monuski 27.

U nieważna się zgł. ks. wojskowa, wydana przez P. K. U. Motodęzina na imię Grzegorza Kobrowicza, zam. w Kaczanach gm. Miazdolskiej.

Poszukuje posady **RZADCY-EKONOMA** posadą clubne świadectwa z 15 letnią praktyką. Zgadza się za słowne wynagrodzenie. Adres w adm. «Słowa» A. B.

RZADCA poszukuje posady, posadą clubne świadectwa i poważne referencje, adres w adm. «Słowa».

M. Wilenkin i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli

Solidnie lokujemy każdą sumę pieniężną Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe w kaucjonowane ul. Mickiewicza 21, tel. 152.

Buchalter fachowiec poszukuje wieczorowych zajęć stałych lub godzinowych. Oferty do adm. «Słowa» dla Buchaltera

Poszukuję dwóch pokoi z kuchnią. Wiadomość w administracji «Słowa»

Pożyczki załatwiamy szybko i dogodnie Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe kaucjonowane ul. Mickiewicza 21, tel. 152.

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
TOW. AKC. (DAWNIEJ MAX FALCK I SKA) W GRUDZIADZU
CEGLIEMIA MECHANICZNA FABRYKA DACHÓWKÓW
ROZCZNA PRODUKCJA: 15 000 000 SZTUK
Rzymska z falcami, Holenderska z falcami
Dachówki palone naturalnie czerwonego koloru, odporne na wszelkie wpływy atmosferyczne, wieloletniej trwałości
Złotymi medalami wielokrotnie premjowane
Prospekty na żądanie gratis.

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje pierwszorzędnych firm zagranicznych i krajowych nowe i używane sprzedaję i wynajmuję
K. DĄBROWSKA
Wilno, Niemiecka 3 m. 6

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
KOWALSKINA
USUWA NAJŚILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA

RADIO „Elektrik“ Wilno, ul. Wileńska 24, telef. Nr 10-38.
Poleca wykwintne odbiorniki od 1 do 8 lamp oraz pierwszorzędną sprzęt radiowy
Ceny konkurencyjne.
ODZIAŁY: GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa Nr 29, WOŁKO WYSK—ul. Zamkowa Nr 29, tel. Nr 108, LIDA—ul. Suwalska Nr 05

ALBORIL
Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia

Wydział Powiatowy Wileńsko-Trockiego Związku Komunalnego ogłasza
KONKURS
na objęcie posady nauczyciela przedmiotów ogólnokształcących w Szkole Rolniczej w Bukiskach (10 km. od Wilna po zsoście).
Od kandydatów wymagane jest wykształcenie średnie i praktyka pedagogiczna; pożądaną zawodowe wykształcenie rolnicze.
Pobory od IX do VIII grupy w zależności od kwalifikacji, mieszkanie, opał, światło i naturalja.
Posada do objęcia od zaraz. Oferty wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw i poświadczaniem obywatelstwa polskiego wnoszą do Wydziału Powiatowego w Wilnie, ul. Wileńska 12, do dnia 30 marca włącznie 1927 r.
Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Przewodniczący Wydziału Starosta (—) L. Witkowski.

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni SITARZ, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy św. Michałskiej Nr 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C., oświadczając iż w dniu 22 marca 1927 roku, o godzinie 10-ej rano, w Wilnie, przy ulicy Kijowskiej Nr 4/26, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Szmerki Rubińska, składającego się z umeblowania mieszkania, oszacowanego na sumę 2.900 złotych, na zaspokojenie pretensji Szmerki Kantorowicza.
Komornik Sądowy (—) A. Sitarz.
Nr. 4440-VI.

Inżynier-leśnik kawaler, młody, energiczny, oficer rezerwy, z praktyką hodowlaną, przy urządzeniu, szacowaniu i eksploatacji lasów, obznajmiony z tartakami, posiadający b. pochiebne świadectwa, poszukuje posady. Łaskawe oferty z podaniem warunków proszę składać pod adresem: p. Hajnówka, skrz. poczt. Nr 30, inż. T. D.

ODCISKI
ZGRUBIAŁYMI
LEWNA BEZ BÓLI I ZAPÓWNIENIA
KLAWIOL
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA

SEYNNA
WRÓŻKA - CHIROMANTKA
prawnuczka Lenorman, która wróżyła Napoleonowi Przepowiada przyszłość, sądowe sprawy, o miłości i t. d. wydzierżawia; odnawia przy życiu, od godz. 10 rano do 8 wiecz. ul. Młynowa 21 m. 6, nabrzeżów Krzyża, w bramie na senody i na lewo.

Nasiona ogrodnicze kwiatowe i pastewne znanej firmy
C. Ulrich Sp. Akc. w Warszawie
poleca **D. H. Murpol**
M. Jędrzejkowski
ul. Mickiewicza 34, tel. 370.

Węgiel opałowy kowalski drzewny
KOKS w każdej ilości z dostawą do domu oraz wszelkie materiały budowlane
poleca **D. H. Murpol**
M. Jędrzejkowski
Wilno, Mickiewicza 34, tel. 370.

1927 r. **BUSKO** 1927 r.
Państwowy Zakład Zdrojowy
ziemi Kieleckiej.
Sezony letnie od 1 maja do 31 października
Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.
Dojazd: Stacja kolejowa Kielce, skąd autobusami do zakładu

Rejestr Handlowy.
Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 22-ii 27 r. pod Nr. 5849 wciągnięto:
R. H. A. I.—5849. «Borkiewicz Wincenty» w Koleńskich pow. Lidzkim. Sklep spożywczy i herbarcjarnia. Firma istnieje od 1907 r. Właściciel — Borkiewicz Wincenty, zam. tamże. 4561—VI
Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dniu 22-ii 27 r. pod Nr. 5850 wciągnięto:
R. H. A. I.—5850. «Cwik Liba» w Bielicy, pow. Lidzkim sklep spożywczy, kolonijny i galanterji. Firma istnieje od 1926 roku. Właścicielka—Cwik Liba zam. tamże. 4562—VI
Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 22-ii 27 r. pod Nr. 5851 wciągnięto:
R. H. A. I.—5851. «Dolgopolenko Piotr» w Wilnie, ul. Rzeźna 11 sklep spożywczy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Dolgopolenko Piotr, zam. tamże. 4563—VI
Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 23-ii 27 r. pod Nr. 5852 wciągnięto:
R. H. A. I.—5852. «Ferder Icko» w Rótance, pow. Lidzkim—sklep spożywczy, galanterji, tokiwoy. Firma istnieje od 1878 roku. Właściciel—Ferder Icko, zam. tamże. 4564—VI
Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 23-ii 27 r. pod Nr. 5853 wciągnięto:
R. H. A. I.—5853. «Lajnska Dwejra» w Bielicy, pow. Lidzkim—sklep kolonijny i manufaktury. Firma istnieje od 1902 roku. Właścicielka—Galińska Dwejra, zam. tamże. 4565—VI
Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dniu 23-ii 27 r. pod Nr. 5854 wciągnięto:
R. H. A. I.—5854. «Halpern Brajna» w Bielicy, pow. Lidzkim—sklep towarowy tokiwoy. Firma istnieje od 1922 roku. Właścicielka—Halpern Brajna, zam. tamże. 4566—VI
Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 23-ii 27 r. pod Nr. 5855 wciągnięto:
R. H. A. I.—5855. «Josielewicz Abram» w Bielicy, pow. Lidzkim—sklep majk i kaszy. Firma istnieje od 1870 roku. Właściciel — Josielewicz Abram, zam. tamże. 4567—VI

Wanda Niedziałkowska-Dobaczewska
Miniatura
Pulk stał o siedm kilometrów od miasta, rozgospodarowany na dobre w przeszłej rezydencji. Bóg wie dlaczego, zamiedzanej zupełnie przez obecnego swojego właściciela.
Armaty i konie rozlokowały się wygodnie w obszernych stajniach pałacowych, oficerowie pozajmowali oficyny, pawilon w parku, wille, pobudowane w pobliżu dla letników. Pałac wiał pustką i opuszczeniem. Parterowe sale były pozamykane, na pierwszym piętrze echo tak niesamowicie przedrzeźniało ludzkie kroki, że nikt się tam nie chciał zapuszczać. Wszystkie meble powywozili w swoim czasie Niemcy. Tylko w bibliotece pozostało nieco starych książek i okultawiony stół dębowy. Było także kilka pogruchoanych zbroić w t. zw. sali rycerskiej na pierwszym piętrze położonej.
Czarne szyby wieczorami patrzyły z łepym, nieruchomym uporem w park. Nieprzyjemnie było miąć rudere

jesienią, bo latem nikt się o takie rzeczy nie troszczył.
Bacniejszą uwagę korpusu oficerskiego zwrócił na siebie ów pałac dopiero od czasu przyjazdu Doktora.
Przedewszystkiem Doktor musiał w nim zamieszkać. Gdzieindziej nie było już miejsca.
Na poddaszu pałacowym, pomiędzy dwoma olbrzymimi strychami, zajmującymi dwa szczyty gmachu, przylutyl się cztery mansardowe pokoje, po dwa z każdej strony klatki schodowej. Były one w miarę umeblowane, dosyć ciepłe i przytulne. Wychoziły na długi kurytarz, rozpołożony monumentalną klatką schodową. Poza niemi resztę przestrzeni na poddaszu zajmowały jakieś składy, zawałone po brzegi rozmaitemi rupieciami, lub zgola zamknięte.
Jednej osobie w ogromnym dwupiętrowym i absolutnie pustym gmachu nie mogło być najprzyjemniej. Doktor oberzał się za współmieszkańcem. Wówczas to nastąpił mu się Polek, porucznik z 6-ej baterji, wesóły kompan, trochę lekkoduch,

trochę szalawila. Po tygodniu już byli ze sobą «na ty».
Polek traktował mieszkanie w pałacu jako bazę swobodnych wypadów do miasta. Odsunął od całego pułkowego swiata o dobre pół kilometra, zagubiony w parku lokal był oddawna Polkowem marzeniem. A wiatr jesienny, co wybrał sobie kurytarze, sale i schody pałacowe za teren najbardziej nieprzewidzianych gwizdów i chichotów, ów wiatr nie obchodził Polka ani trochę.
Polek nie nadużywał zresztą tak szczęśliwie zdobytej swobody. Przepadał conajwyżej dwa razy na tydzień. Doktor lubiał czytywać samotnie wieczorami, a świadomości, że za chwilę nadejdzie przyjaciel, nie pozwalała rozgrzać się nerwom. W ten sposób obaj byli zadowoleni.
Pewnego niedzielnego popołudnia Polek nie pojechał do miasta. Coś mu się tam w planach popsuło, był zły. Odmówił Pułkownikowej, zapraszającej do siebie: «kto łaskaw na poobiednią czarną kawę», a teraz kręcił się po pokoju i nie dawał czytać Doktorowi. Zaglądał we wszystkie

kąty, otworzył szafę z ubraniem, gmerał w komodzie, a potem przysiadł przy najbliższej, zamkniętej szafce i próbował ją otworzyć szczyrzymkiem.
«Czego ty szukasz?» oburzył się w końcu Doktor, «poco niszczysz to cacko? Najautentyczniejszy Ludwik XV ty. Dziwię się, jakim sposobem Niemcy...»
«Dajże sukójk, graciarzu! To i tak pogruchołane. Strasznie mi się chce otworzyć tę szufadkę. Ja przecie delikatnie. Hopt uli ju!»
Szufada odsłodziła z suchym trzaskiem; była prawie pusta. Parę szmatek, wstążki spwiolate do ostatecznej możliwości, porwana prawie na strzępy koronkowa, pozbójka chusteczka... Polek wziął ją do ręki.
«Patr. Wygląda jakby ktoś gryzł ją i szarpał zębami. A tu jest cyfra haftowana. «E. D.»
Doktor wstał z miejsca i spojrział Polkowi przez ramie.
«Cudna koronka, istna pajęczyna. O, a to co?»
«To tutaj? Rdza»
«Nie. Nie rdza, a krew.»

«Nie może być! Doprawdy? Z tej jej przez tyle lat nikt nie wypł. Poczekał. Może tam jeszcze coś jest! pochylił się znowu nad szufadką. «Oczywista. Jest. Jak to się otwiera?»
Pudeleczo było czarne, saffiano we, płaskie i nieduże, czwororamiaste, Zawiera medaljon, albo medalczy monete», zawyrokował doktor, «Daj, Polku, musi być jakaś ukryta spreżynka. Zepsujesz. Zdaje mi się że tu się przyciska. Ach, patrz.»
Spreżynka odsłodziła z cichutkim brzękiem, podobnym do byknięcia komara. W pudeleczku, na białym atłasie, leżała miniatura:
Cudna, cudna pani w pudrowanej peruce, w czarnej robie, w królewskich perach na szyi. Głęboko wycięty strój obnażał ramiona niesłychanej piękności, między wplódsłonięte piersi tulla się purpurowa róża, a oczy ogromne, wyraziste, mówiące oczy koloru morskiej wody patrzyły wprost na doktora i Polka z tak «żywym» wyrazem, że doktorowi zrobiło się jakoś nieprzyjemnie.
«Wiesz co, Polu? odłóż to z powrotem. Nie należy naruszać spokoju»

umarłych. Ostrożnie. Tu są uschnięte płatki róży, rozspiesz.»
Polek roześmiał się niefrasobliwie. «Wiec cóż z tego? Czy sadzisz, że ta pani dba jeszcze o swoją różę? Owszem, zachowam sobie tę miniaturę, jest przecie niczyja. O, patrz, na odwrócie data 17... W żaden sposób nie może to być pamiątką rodzinną dzisiejszego właściciela.»
«A'e naco ci ona?»
«Bede ją nosić na sercu i szukać podobnej, żywej. Zakochemam się.»
Doktor był wyraźnie niezadowolony. Mruczał coś pod nosem, chodził z kąta w kąt, przestawiał bez potrzeby krzesła.
Polek doszedł do wniosku, że jego współmieszkaniec musi być trochę przesadnym i powiedział mu to pomiędzy dwoma wybuchami śmiechu.
Doktor ani potwierdził, ani zaprzeczył. Nie rozchmurzył się jednak aż do wieczora, dopiero na pokerze u adjutanta pułku odzyskał dobry humor.